

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 kwietnia 2016 roku

Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie Wydział III Rodzinny i Nieletnich

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Joanna Polak-Kałużna

Protokolant: Sylwia Krzos

po rozpoznaniu w dniu 20 kwietnia 2016 roku w Dzierżoniowie

na rozprawie sprawy z powództwa **N. K.**

przeciwko **M. K. (1)**

o podwyższenie alimentów

I. podwyższa od pozwanego M. K. (1) alimenty na rzecz powódki N. K. z kwoty po 550 zł miesięcznie ustalonych ugodą zawartą przez strony przed Sądem Rejonowym w Świdnicy w dniu 25 lutego 2013 roku w sprawie III RC 640/12 do kwoty po 700 zł (siedemset złotych) miesięcznie, począwszy od dnia 10 sierpnia 2015 roku, płatne z góry do 15 - tego dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami na wypadek opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat do rąk M. K. (2) jako przedstawicielki ustawowej powódki;

II. w pozostałym zakresie postępowanie umarza;

III. nakazuje pozwanemu M. K. (1) uiścić na rzecz Skarbu Państwa (Kasa Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie) kwotę 90 zł (dziewięćdziesiąt złotych) tytułem opłaty sądowej, od ponoszenia której powódka była zwolniona;

IV. wyrokowi w punkcie I nadaje rygor natychmiastowej wykonalności.

UZASADNIENIE

Przedstawicielka ustawowa powódki M. K. (1) wniosła o podwyższenie od pozwanego M. K. (1) alimentów na rzecz powódki N. K. z kwoty po 550 zł miesięcznie, ustalonej ugodą zawartą przed Sądem Rejonowym w Świdnicy w dniu 25 lutego 2013 roku w sprawie III RC 640/12 do kwoty po 800 zł miesięcznie.

Na uzasadnienie pozwu podała, że od czasu ostatniego ustalenia alimentów minęło dwa lata, a od roku szkolnego 2015/2016 N. K. idzie do szkoły ponadgimnazjalnej, co wiąże się z kosztami takimi jak zakup biletu miesięcznego, książek, przyborów szkolnych. Matka powódki podkreśliła, że latem 2013 roku u córki wykryto wrzodziejące zapalenie jelita grubego, które jest chorobą nieuleczalną, wymagającą różnego rodzaju badań kontrolnych, w tym dojazdów na kontrole do W. do Kliniki (...), co wiąże się z kosztami. Odnośnie swojej sytuacji finansowej przedstawicielka ustawowa powódki wskazała w pozwie, że nie pracuje, wychowuje 20 – miesięczną córkę, pochodzącą z obecnego związku i utrzymuje się z pensji konkubina. Stwierdziła, że ze względu na chorobę powódki otrzymywała zasiłek pielęgnacyjny, który został jej jednak zabrany wraz ze świadczeniem rodzinnym, gdyż ojciec – pozwany pobiera świadczenie rodzinne w Holandii na powódkę, którego jej nie przekazuje, a obecnie prowadzone jest postępowanie przez (...) we W. w kwestii zgodności pobierania przez ojca zasiłku na powódkę.

W odpowiedzi na pozew z dnia 10 września 2015 roku pozwany M. K. (1) wniósł o oddalenie powództwa w całości wskazując, że kwota, którą przekazuje na utrzymanie córki, a nieraz były to większe kwoty niż ustalone w ugodzie, jest wystarczająca na zaspokojenie potrzeb związanych z utrzymaniem N., przy jednoczesnym równym wypełnianiu przez matkę tego obowiązku i doliczeniu zasiłku rodzinnego, pielęgnacyjnego i drobniejszych kwot pobieranych przez matkę powódki z ośrodka pomocy społecznej. Pozwany stwierdził, że matka powódki nie pracuje od dłuższego czasu, sama nie łoży na utrzymanie N., mimo, że nie jest osobą niezdolną do pracy, a posiadanie dziecka z innego związku nie zwalnia jej z obowiązku utrzymywania starszej córki oraz podjęcia pracy, a alimenty od ojca dziecka nie powinny być dla niej sposobem na życie. Pozwany podkreślił, że on obecnie także nie pracuje, gdyż jest po długotrwałej chorobie, mimo tego nie uchyla się od obowiązku alimentacyjnego wobec córki. Odnośnie wskazywanej przez matkę kwestii zasiłku rodzinnego pobieranego przez niego w Holandii stwierdził, że powyższe twierdzenia matki są nieprawdziwe i nie zna powodu wstrzymania świadczeń dla powódki przez urzędy w Polsce oraz podkreślił, że zasiłek rodzinny na powódkę pobierał, gdy N. mieszkała z nim w Holandii, a po jej powrocie do Polski i uzyskaniu tego zasiłku przez matkę otrzymywał do grudnia 2014 roku różnicę należnych zasiłków wypłaconych matce w Polsce w wysokości około 81 €, a od stycznia 2015 roku zasiłki zatrzymano w obydwóch krajach i to z powodu „matki powódki i jej nadmiernej nieufności i chęci zarobienia na wszystkim”. Odnośnie choroby córki wskazał, że boleje nad nią, jednakże leki w Polsce są w dużej mierze refundowane, a wyjazdy na badania nie były częste, dlatego koszty finansowe utrzymania córki po ujawnieniu u niej choroby nie wzrosły zbyt znacząco. Pozwany podkreślił ponadto, że ze wskazania po ostatniej hospitalizacji wynika, że choroba jest w pełnej remisji, a dodatkowo istnieje możliwość, że choroba od początku nie była dokładnie zdiagnozowana i nie ma 100 procentowego potwierdzenia, że dolegliwości córki są wynikiem wrzodzącego jelita grubego.

Na rozprawie w dniu 20 kwietnia 2016 roku przedstawicielka ustawowa powódki ograniczyła żądanie pozwu do kwoty 700 zł na co pozwany wyraził zgodę.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Na mocy ugody zawartej przed Sądem Rejonowym w Świdnicy w dniu 25 lutego 2013 roku w sprawie IIIRC 640/12 ustalono od pozwanego na rzecz powódki w miejsce poprzednich alimentów w kwocie po 200 zł - alimenty w kwocie po 550 zł miesięcznie, płatne do 20-go dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami na wypadek opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat do rąk M. K. (2) jako przedstawicielki ustawowej powódki. W trakcie trwania poprzedniego postępowania matka powódki przebywała na zasiłku dla bezrobotnych, który miała otrzymywać do lutego 2013 roku, w wysokości 549,48 zł miesięcznie, a obie z powódką zamieszkiwały u babki macierzystej powódki w D., w dwupokojowym mieszkaniu, do którego kosztów utrzymania matka powódki dokładała się w wysokości 1/3 kosztów, zaś pozwany miał w tamtym czasie stałą pracę w Holandii, podobnie jak jego konkubina, utrzymywał wraz z konkubina dwa samochody.

Już w toku tamtego postępowania ciążył na pozwanym obowiązek alimentacyjny w stosunku do A. D. zamieszkałego w K., co nie było podnoszone przez niego w toku tamtego procesu o alimenty, w trakcie którego została zawarta ugoda sądowa. Postępowanie egzekucyjne z wniosku wierzyciela A. D. powadzone jest od 2009 roku przez komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w (...), obecnie M. M.

W czasie trwania poprzedniego postępowania o alimenty miały miejsce zmiany dotyczące miejsca pobytu N. K., która przebywała początkowo u ojca w Holandii, gdzie kontynuowała naukę, a po wakacjach nie powróciła do ojca, co było przedmiotem odrębnego postępowania w zakresie sposobu wykonywania władzy rodzicielskiej nad małoletnią. W tamtym czasie ojciec powódki miał przyznany zasiłek rodzinny na córkę w kwocie 269 € kwartalnie. W toku tamtego postępowania pozwany przebywał na zasiłku chorobowym od dnia 17 września 2012 roku do 31 grudnia 2012 roku z powodu problemów z nerkami i silnego bólu z tym związanego, w związku z czym rozprawa była odroczone, na stałe zamieszkiwał wówczas Holandii. W toku tamtego postępowania matka powódki przeprowadziła się wraz z córką do Ś. do swojego partnera, nie pobierała żadnych świadczeń rodzinnych na córkę, a małoletnia N. kontynuowała naukę w szkole w D., co skutkowało koniecznością zakupu biletu miesięcznego na trasie Ś. – D. za kwotę 117,30 zł. Nadto w tamtym czasie wykryto u powódki wadę z wzroku, skutkiem czego matka zakupiła dla niej okulary korekcyjne za

kwotę 235,70 zł. Matka powódki w toku tamtego postępowania określiła wydatki na utrzymanie córki na kwotę około 1240 zł miesięcznie, na którą wg niej składały się m. in. koszty wyżywienia w wysokości 400 zł, biletu miesięcznego, środków higieny osobistej – 186 zł, telefonu komórkowego - 30 zł, kieszonkowego - 20 zł, pomocy szkolnych – 50 zł, odzieży (bielizny, skarpetek itp – 100 zł, rozrywek 60 zł oraz koszty lekarstw, okularów, wydatków klasowych, książek. Pozwany nie zakwestionował w toku tamtego postępowania powyższych wydatków poza kosztami dojazdów, a ostatecznie strony zawarły ugodę na kwotę 550 zł w dniu 25 lutego 2013 roku.

Dowód: - akta Sądu Rejonowego w Świdnicy w sprawie III RC 640/12

- informacja komornika sądowego – karta 51,

Przedstawicielka ustawowa powódki M. K. (1) nie pracuje, jest zarejestrowana jako bezrobotna od dnia 15 lutego 2012 roku a od 23 lutego 2013 roku nie posiada prawa do zasiłku.

Matka powódki nie pobiera żadnych świadczeń na N.K.z Ośrodka Pomocy (...), gdyż wypłata została wstrzymana z dniem 01 lutego 2015 roku, a decyzję w tym zakresie ma podjąć (...)(...)(...)we W.. Do stycznia 2015 roku matka powódki pobierała z ośrodka pomocy (...)na N.– zasiłek rodzinny w kwocie 106 zł, dodatek na kształcenie dziecka niepełnosprawnego – 80 zł miesięcznie – do grudnia 2014 roku i zasiłek pielęgnacyjny – 153 zł miesięcznie także do grudnia 2014 roku.

M. K. (1) utrzymuje się z pensji konkubenta, który zarabia ponad 2000 zł miesięcznie, do miesięcznych rachunków dokłada się także dorosła córka, która wraz z nimi zamieszkuje ze swoim dzieckiem, dodatkowo matka powódki korzysta z pomocy opieki społecznej.

Dowód: - zaświadczenie z (...) (...) D.– karta 18, 37,

- decyzja wójta (...) D.– karta 38, 39,

- zaświadczenie z PUP w D. – karta 32,

- przesłuchanie przedstawicielki ustawowej powódki – karta 45,

Małoletnia N. K. kontynuuje naukę, jest w pierwszej klasie szkoły zawodowej, żadnej klasy nie powtarzała. Zamieszkuje wraz z matką, jej konkubentem, córką matki z nowego związku oraz starszą siostrą i jej dzieckiem, z którymi dzieli pokój.

Na miesięczny koszt utrzymania mieszkania składają się koszt Internetu – 81 zł miesięcznie, opłata za prąd – 280 zł, opłata za wodę – 65 zł, (128 zł na 2 miesiące), opłata za telewizję satelitarną – 50 zł, opłata za śmieci – 35 zł (72 zł na 2 miesiące), podatek od nieruchomości 365 zł rocznie - zatem na powódkę przypada kwota około 100 zł miesięcznie tytułem partycypacji w kosztach utrzymania mieszkania.

Miesięczny koszt utrzymania powódki N. K. wynosi około 1200 zł miesięcznie. Składa się na niego koszt zakupu książek, ubezpieczenia, komitetu rodzicielskiego, przyborów szkolnych i wycieczek organizowanych przez szkołę, koszt książeczki sanepid, dzienniczka praktyk – około 150 zł miesięcznie (kwota ta obejmuje koszty drukowania dodatkowych materiałów związanych z udziałem i wygraną powódki w konkursie o podatkach oraz zakup produktów do gotowania w szkole), koszt zakupu odzieży i obuwia – 200 zł miesięcznie, wyżywienie 460 zł miesięcznie, bilet miesięczny – 50 zł, kieszonkowe – 30 zł, opłata za kartę telefoniczną – 50 zł, lekarstwa i dojazdy do lekarzy – 70 zł miesięcznie, środki higieny osobistej i środki czystości – 100 zł miesięcznie,

Powódka nie uczęszcza na odpłatne zajęcia dodatkowe.

Matka powódki kontynuuje leczenie córki z powodu wrzodzącego zapalenia jelita grubego, z tego powodu małoletnia przebywała w szpitalu, ostatnio w lipcu 2015 roku. Dalsze leczenie polega na przyjmowaniu lekarstw, których miesięczny koszt to około 8 zł oraz wizytach u lekarza specjalisty we W. w publicznej placówce, które jest nieodpłatne,

ale wiąże się z kosztami przejazdu matki i córki środkami komunikacji publicznej na trasie do W. koszt 11-13 zł na osobę w jedną stronę oraz koszt przejazdu po W..

N. K. jest w wieku dojrzewania, występują u niej, nie istniejące w toku poprzedniej sprawy o alimenty - typowe dla tego wieku nadmierna potliwość i przetłuszczanie się włosów, co zwiększa zużycie dezodorantów, szamponów i innych kosmetyków i skutkuje większymi wydatkami związanymi z ich zakupem.

Dowód: - przesłuchanie przedstawicielki ustawowej powódki – karta 45-46,

- przesłuchanie pozwanego – karta 46,

Pozwany M. K. (1) mieszka w Holandii, od kwietnia 2015 roku utrzymuje się z zasiłku dla bezrobotnych w kwocie 833 €. Pozostaje w nieformalnym związku z partnerką, z którą nie ma dzieci. Dochód partnerki pozwanego to 1100 – 1300 € miesięcznie netto. Miesięczne koszty utrzymania mieszkania wynoszą 915 € czynsz za dwie osoby, prąd i gaz – 210 €, podatek (obejmujący koszty wody, śmieci i inne) - 70 €, nadto powód płaci obowiązkowe ubezpieczenie – 135 € miesięcznie.

Pozwany regularnie płaci alimenty na powódkę, zwykle w ugodzonej kwocie, w miesiącach wrześniu 2015 roku, kwietniu 2015 roku i lutym 2015 roku przekazał kwoty o 100 zł wyższe, z tym, że w lutym 2015 roku - 100 zł było przeznaczone dla wnuczki L., a w kwietniu 2015 roku dla wnuka Ł., które to kwoty pozwany polecił by matka powódki przekazała matkom jego wnuków.

Ostatni zasiłek rodzinny na powódkę pozwany otrzymał w drugim kwartale 2014 roku i była to kwota 29,85 € wypłacona mu jako różnica w wysokości zasiłku rodzinnego w Holandii i zasiłku wypłaconego matce w Polsce. Ostatni raz pozwany pracował 3 lata temu, bezrobotny jest od kwietnia 2015 roku, wcześniej przez dwa lata chorował, stwierdzono u niego podejrzenie nowotworu, starał się o rentę, której mu jednak odmówiono zarówno w Polsce jak i w Holandii. Pozwany z zawodu jest tokarzem, szuka pracy, której znalezienie utrudnia mu słaba znajomość języka. W grudniu 2015 roku pozwany zapisał się do szkoły na naukę języka.

Pozwany wraz z konkubina posiadają dwa samochody, on użytkuje V. rok produkcji 2001, a konkubina P. (...) – rok produkcji 2002, obydwa są formalnie zarejestrowane na partnerkę pozwanego. Pozwany pomaga członkom swojej rodziny przy naprawianiu samochodów, naprawia też sam swoje samochody, ma garaż, z którego korzysta.

Pozwany nie wywiązuje się z bieżącego obowiązku alimentacyjnego na rzecz A. D., gdzie wysokość alimentów bieżących od maja 2016 roku wynosi 500 zł miesięcznie, spłaca jednak zaległe alimenty, wysokość zadłużenia pozwanego na rzecz Funduszu Alimentacyjnego w tamtej sprawie wynosi 32202,14 zł.

Dowód:- zaświadczenie o wysokości zasiłku rodzinnego – karta 12,

- zaświadczenia o wysokości zasiłku dla bezrobotnych – karta 22- 24,

- zaświadczenia o wysokości czynszu, opłat za prąd i gaz, podatku, ubezpieczenia - karta 25 -28,

- zestawienie płaconych alimentów – karta 29,

- informacja od komornika sądowego – karta 51-52,

- przesłuchanie pozwanego – karta 46,

Sąd zważył ponadto, co następuje:

Powództwo, w wersji ograniczonej na ostatniej rozprawie przez matkę powódki zasługuje na uwzględnienie. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwala, zdaniem Sądu na uwzględnienie powództwa w całości.

W rozpatrywanej sprawie zastosowanie znajduje przepis art. 138 k.r.i o., zgodnie z którym w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego. Przez wyrażoną w tym przepisie zmianę stosunków rozumie należy istotne zwiększenie możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego do alimentacji, albo istotne zwiększenie się usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego, wskutek czego ustalony wcześniej zakres obowiązku alimentacyjnego wymaga skorygowania.

Mając na uwadze powyższy przepis, jak również normę wyrażoną w przepisie art. 135 § 1 k.r.i o., zgodnie z którą zakres obowiązku alimentacyjnego zależy z jednej strony od usprawiedliwionych potrzeb osób uprawnionych do alimentacji z drugiej zaś uwarunkowany jest możliwościami zarobkowymi i majątkowymi osób zobowiązanych, Sąd ustalił wysokość środków niezbędnych do utrzymania i wychowania powódki, jak również aktualne możliwości zarobkowe i majątkowe jej rodziców i wielkości te rozważył w kontekście potrzeb oraz możliwości zarobkowych stron, jakie występowały w czasie zawierania ugody w sprawie III RC 640/12 Sądu Rejonowego w Świdnicy, tj. ostatnich alimentów.

Powyższe uregulowania pozwalają na dostosowanie rozmiarów wysokości alimentów do aktualnej sytuacji osób uprawnionych i zobowiązanych. W niniejszej sprawie sama okoliczność, iż ostatnio ustalone alimenty miały miejsce ponad trzy lata temu uzasadnia żądanie ich zmiany, jednakże przy ich zmianie należy uwzględnić nie tylko sytuację materialną i potrzeby osób uprawnionych, ale także osób zobowiązanych do alimentacji.

Ustalając możliwości zarobkowe zobowiązanego do alimentacji pozwanego M. K. (1), Sąd oparł się na ustaleniach poczynionych w czasie ostatniej sprawy o alimenty, zaświadczeniu o wysokości zasiłku holenderskiego dla bezrobotnych oraz na przesłuchaniu pozwanego, a także i matki powódki, z których wynika, iż pozwany wprawdzie nie pracuje, uzyskuje w Holandii zasiłek dla bezrobotnych w wysokości 833 € ale uzyskuje dodatkowy dochód za wykonywanie napraw samochodów. Wysokości powyższego dodatkowego dochodu nie sposób ustalić, nie było to jednak obowiązkiem sądu w niniejszej sprawie, gdzie należy ustalić nie faktyczne dochody, ale możliwości zarobkowe osoby zobowiązanej do alimentów, a w sprawie o podwyższenie alimentów – ustalić jaka zmiana nastąpiła w/w zakresie, od czasu poprzedniego orzekania o alimentach, ewentualnie zawierania ugody dotyczącej obowiązku alimentacyjnego, co miało miejsce w niniejszej sprawie

W sprawie nie budzi wątpliwości, że w czasie zawierania ugody, co miało miejsce w dniu 25 lutego 2013 roku pozwany nie pracował i przebywał na zasiłku chorobowym. Obecnie pozwany jest zdrowy, może pracować w dorosłym, zatem jego możliwości zarobkowe. Możliwości te są w ocenie Sądu wyższe niż przekonuje pozwany, skoro stać go mimo niepracowania od 3 lat na utrzymanie z konkubinią dwóch samochodów, formalnie do niej należących, najpewniej w celu uchronienia pozwanego przez egzekucją komorniczą w sprawie alimentów na syna. Nie przekonały Sądu twierdzenia pozwanego, że nie może podjąć pracy, gdyż nie zna języka, którego obecnie się uczy. Oczywistym jest bowiem, że pozwany na terenie Holandii pracował, a podnoszony obecnie problem z porozumieniem się w obcym języku nie był dla niego przeszkodą w znalezieniu pracy, na którą obecnie na potrzeby niniejszego postępowania się powołuje. Sąd – kierując się wskazaniem przedstawicielki ustawowej powódki – uznał, że możliwości zarobkowe pozwanego są wyższe niż kwota zasiłku dla bezrobotnych tj. 833 € miesięcznie (czyli 3600 zł miesięcznie) oraz, że pozwany ma dodatkowe dochody za naprawy samochodów, a jeżeli podejmie pracę wzrost dochodów będzie oczywisty.

Jeżeli chodzi o sytuację materialną i możliwości zarobkowe przedstawicielki ustawowej powódki M. K. (3), na której również – co podkreślał pozwany - ciąży obowiązek alimentacyjny wobec powódki, Sąd oparł się na ustaleniach poczynionych w czasie ostatniej sprawy o alimenty, na zaświadczeniu o statusie bezrobotnej z dnia 05 listopada 2015 roku oraz na przesłuchaniu przedstawicielki ustawowej powódki i pozwanego, z których wynika, że matka powódki podobnie jak w toku poprzedniej sprawy o alimenty nie pracuje, nie ma własnych dochodów, pozostaje na utrzymaniu konkubenta, wychowując 2 – letnią córkę z obecnego związku. Ponadto matka nie otrzymuje obecnie świadczeń rodzinnych na powódkę, a postępowanie administracyjne w tym zakresie jest niezakończony. Matka powódki jest zdrową osobą, nie stwierdzono u niej niezdolności do pracy zatem jej możliwości zarobkowe należy określić na kwotę

1850 zł brutto bo tyle wynosi minimalne wynagrodzenie w Polsce, zgodnie z § 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 11 września 2015 r. w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2016 r. (Dz U. z 2015 roku Nr. 1385)

Przy tak ustalonych możliwościach zarobkowych i majątkowych M. K. (1) i M. K. (2) kierując się normą prawną wyrażoną w przepisie art. 135 § 1 k.r.i o., zgodnie z którym zakres świadczeń alimentacyjnych powinny być adekwatny do usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego do alimentacji, Sąd rozważył jakie obecnie są koszty utrzymania i wychowania powódki N. K.. Wyniki przeprowadzonego postępowania dowodowego pozwalają, zdaniem Sądu przyjąć, że łączne koszty utrzymania powódki, uwzględniając jej wiek wynoszą około 1300 zł miesięcznie, zaś w ich skład wchodzi wydatki niezbędne do zakupu żywienia, leków, ubrania, środków czystości, wydatków szkolnych i kosztów utrzymania mieszkania. Rozpatrując kwestię usprawiedliwionych potrzeb powódki, Sąd uznał, że należą do nich również środki pieniężne wymagane do realizacji przez nią obowiązku szkolnego, które w świetle przepisu art. 135 § 1 k.r.i o. należy zakwalifikować do kosztów jej wychowania. Reasumując należy stwierdzić, że ustalona w 2013 roku kwota alimentów w chwili obecnej nie odpowiada potrzebom powódki.

Od czasu ostatniego orzekania o alimentach wzrosły wydatki na edukację powódki, która z racji specyfiki klasy, do której obecnie uczęszcza musi kupować produkty żywnościowe na lekcje zajęć praktycznych, gdzie jej odzież narażona jest na zaplamienie, co skutkuje koniecznością zakupu kolejnej, musiała ponieść wydatki związane z wyrobieniem książeczki zdrowia na potrzeby Sanepidu i badaniami lekarskimi w tym zakresie, ponosi koszty drukowania dodatkowych materiałów w związku z udziałem w konkursie organizowanym przez szkołę, gdzie odniosła sukces a ich średnia miesięczna wysokość, przy uwzględnieniu większych kosztów z września 2015 związanych z zakupem przyborów, podręczników i pomocy szkolnych wynosi w skali roku – 150 zł miesięcznie.

Odnosnie wysokości usprawiedliwionych potrzeb powódki Sąd nie zgodził się z zestawieniem przedstawionym przez matkę powódki (karta 31), w tym np. miesięcznymi wydatkami na środki higieny osobistej dla córki określonymi przez matkę na 242 zł miesięcznie, gdyż ilość wyszczególnionych w rozliczeniu artykułów zużywanych przez córkę jest ewidentnie zawyżona jak choćby 4 dezodoranty miesięcznie, 4 paczki podpasek, 2 kostki mydła, czy 2 szampony – ostatecznie Sąd przyjął, kierując się względami doświadczenia życiowego i cenami panującymi na terenie zamieszkania powódki, że miesięczny koszt jej usprawiedliwionych wydatków na środki higieny osobistej i kosmetyki to 100 zł miesięcznie. Podobnie zawyżone są w ocenie Sądu, kwestionowane przez ojca - przedstawione przez matkę wydatki na odzież N., określone na kwotę ponad 300 zł miesięcznie, z czego wg. twierdzeń przedstawicielki ustawowej powódki na samą bieliznę dla córki (skarpetki i podkoszulki) wydaje 100 zł miesięcznie a resztę na pozostałą odzież i buty. Uwzględniając bowiem wysokość dochodów jakimi dysponuje M. K. (1) kwota ta nie jest w ocenie Sądu realna, a jednocześnie nie odpowiada rzeczywistym potrzebom córki, nawet jeśli ma ona tendencję do pocenia się, co skutkuje niszczeniem odzieży. Ostatecznie Sąd przyjął, kierując się względami powołanymi przy ustalaniu wydatków szkolnych – że na potrzeby w zakresie zakupu odzieży i obuwia dla powódki wystarczająca jest kwota 200 zł miesięcznie, nawet jeżeli konieczna była wymiana odzieży, w związku z faktem, że N. schudła, gdyż daje to kwotę 2400 zł w skali roku, która wydaje się być wystarczająca na zaspokojenie usprawiedliwionych potrzeb nastolatki w zakresie zakupu odzieży i obuwia.

Wobec nie kwestionowania przez pozwanego kwoty 460 zł jako miesięcznych kosztów żywienia córki Sąd przyjął powyższą kwotę zgodnie ze wskazaniem matki, szczególnie, że jest ona adekwatna do potrzeb nastolatki skoro wynosi w przeliczeniu 15 zł dziennie, podobnie przyjęto kwotę 50 zł miesięcznie jako koszt zakupu biletu miesięcznego. Odnosnie kwestionowanych przez pozwanego wydatków na kieszonkowe, Sąd nie zgodził się z jego zarzutem i uznał, że kwota 30 zł jest adekwatna do potrzeb szesnastolatki, podobnie jak wydatek w kwocie 50 zł miesięcznie na zakup karty telefonicznej, gdyż dostęp do Internetu i sieci telefonicznej obecnie szczególnie wśród młodzieży jest powszechny i nie ma powodów by powódka w tym zakresie była pokrzywdzona w stosunku do rówieśników. Sąd nie zgodził się jednak ze wskazaniem matki powódki, która do kosztów utrzymania N. zaliczyła cały koszt Internetu domowego w wysokości 81 zł, skoro sama matka powódki przyznała, że inne osoby też z niego korzystają, w związku z tym Sąd zaliczył ten wydatek podobnie jak inne wymienione wyżej związane z utrzymaniem mieszkania do wspólnych kosztów,

podzielił je na 6, gdyż tyle osób wspólnie zamieszkuje, a w konsekwencji koszt utrzymania mieszkania przypadający na powódkę wyniósł 100 zł miesięcznie.

Ustalając wydatki na leki i leczenie powódki, cierpiącej na chorobę jelit oraz częste przeziębienia Sąd mając na względzie twierdzenia matki, że stałe leki, które bierze córka kosztują 8 zł miesięcznie, a do tego dochodzą koszty przejazdów do W. jej i córki oraz po W. oraz koszty leczenia przeziębień – określił rozważane wydatki na średnią kwotę 70 zł miesięcznie, uznając, że wprawdzie jeden wyjazd do W. wypełni niemal w całości tę kwotę, jednak jak sama M. K. (1) wskazała takie wyjazdy nie są częste.

Z zestawienia powyższych sum miesięczny koszt utrzymania powódki wynosi około 1300 zł miesięcznie.

Osoba zobowiązana do alimentacji powinna w pełni wykorzystywać swoje siły, kwalifikacje i uzdolnienia w celu uzyskiwania niezbędnych dochodów na zaspokojenie usprawiedliwionych potrzeb osób uprawnionych do alimentów. Zarówno ojciec jak i matka powinni dołożyć wszelkich starań i podjąć odpowiednie zatrudnienie, aby zapewnić odpowiedni poziom życia swoim dzieciom. Zobowiązany do alimentacji powinien uczynić zadość swojemu obowiązkowi, choćby wiązało się to z istotnym uszczerbkiem i powodowało obniżenie stopy życiowej.

Przedstawicielka ustawowa powodów dochodziła pozwem alimentów w kwocie po 700 zł miesięcznie. Zasądzone alimenty na rzecz powódki w kwocie po 700 zł miesięcznie, zdaniem Sądu odpowiadają możliwościom pozwanego i przyczynią się do zaspokojenia 55 % bieżących potrzeb powódki, zatem minimalnie więcej niż połowy tych kosztów. Przy ustalaniu wysokości alimentów i nieznacznie większego niż połowa tych kosztów udziału pozwanego należało bowiem wziąć pod uwagę także fakt, iż matka powódki ponosi osobiste nakłady na wychowanie i utrzymanie małoletniej, a także obciąża ją troska o leczenie córki, musi dojeżdżać wraz z N. do W. na konsultacje lekarskie oraz troszczyć się w czasie pobytów córki w szpitalu, a także w czasie innych chorób, na które małoletnia często zapada. Sąd jednocześnie przyjął, iż pozwany ma możliwości finansowe, które pozwalają na zaspokajanie potrzeb powódki świadczeniami alimentacyjnymi w wysokości ustalonej przez Sąd. W szczególności związane z tym, że pozwany ma dobry zawód, przybywa z własnego wyboru od 6 lat w państwie gdzie stopa życiowa jest wyższa niż w Polsce, stać go na utrzymanie mimo braku pracy dwóch samochodów oraz na dodatkowe prezenty (na zakup kurtki) i wpłaty na rzecz córki i wnuków ponad kwotę ustalonych alimentów. Pozwany ma wprawdzie poza powódką na utrzymaniu syna, jednakże ten obowiązek ciążył na nim także w czasie poprzedniego ustalania alimentów, zatem zmiany w tym zakresie nie ma. Partnerka pozwanego ma stałe dochody, w wysokości znacznie wyższej niż zasiłek dla bezrobotnych pozwanego, co pozwala wnioskować o możliwościach zarobkowych pozwanego w Holandii, które w ocenie Sądu wynoszą ponad 1000 € miesięcznie skoro dochody jego partnerki to 1100-1300 € miesięcznie, a argument o nieznanym języku przez pozwanego, co jak twierdził utrudnia mu znalezienie pracy, nie przekonał Sądu skoro pozwany przebywa w Holandii od 6 lat.

Uwzględniając ustalone w powyższy sposób możliwości zarobkowe pozwanego, w związku z tym, że pozwany nie uczestniczy w bezpośredni sposób w wychowaniu powódki, nie ponosi trudów związanych z dbałością o jej prawidłowy rozwój i to zarówno fizyczny, jak i psychiczny oraz w żadnej mierze nie udziela jej wsparcia w sprawach życia codziennego, Sąd uznał, że winien on chociaż w aspekcie finansowym, uczestniczyć w większym niż matka zakresie w realizacji finansowego aspektu jej utrzymania, choć różnica jest niewielka (700 zł obciąża ojca, 600 zł matkę). W tym celu pozwany ma obowiązek i obiektywne możliwości wykorzystania swoich zdolności i umiejętności do zaspokajania usprawiedliwionych potrzeb swojego dziecka.

Uściślając obowiązek pozwanego wskazano termin, w którym mają być uiszczane miesięczne raty alimentacyjne, zaś orzeczenie o odsetkach znajduje oparcie w art. 481 § 1 k.c.

Orzeczenie o kosztach zostało oparte o przepisy art. 13 i 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28 lipca 2005 roku (Dz. U. Nr 167, poz. 1398)

Natomiast rygor natychmiastowej wykonalności został nadany orzeczeniu na mocy przepisu art. 333 § 1 pkt 1 k.p.c.